

4. Parafia Prawosławna p.w. Przemienienia Pańskiego w Braniewie.

Adres: 14 – 500 Braniewo, ul. Wspólna 15.

Proboszcz: ks. Witalis Leończuk tel. (055) 644-26-37.

Święto parafialne: Przemienienie Pańskie 19 sierpnia (stary styl).

Powstanie parafii w Braniewie można wiązać z rokiem 1947, czyli zaraz po osiedleniu się ludności pochodzącej w większości z powiatów Chełm, Biała Podlaska i Włodawa, przesiedlonych w ramach akcji „Wisła”¹. Jednak oficjalnie parafia powstała nieco później pod koniec 1948 r. za sprawą ks. Mikołaja Kostyszyna. Który tak opisuje ówczesne wydarzenia: „ wracając z obozu w Jaworznie, będąc w Warszawie dowiedziałem się, że w Ornece zorganizowana jest parafia pod kierownictwem ks. Naumowa, a dla Braniewa i planu niema! A jak przedstawiała się sytuacja na miejscu? Lud zerwany z pradziadowskich osiadłych miejsc, rozrzucony na odległość jeden od drugiego, zniszczone drogi i porwane mosty, niemożliwość dotrzeć do drugiego człowieka, nieufność i niewiara jeden do drugiego, bojaźń pokazać się ze swoim językiem! A jednak przy pomocy Bożej ks. Kostyszyn zorganizował parafię...”². Ks. Mikołaj włożył wiele trudu w organizację i rozwój tej parafii. Początkowo pozyskał on budynek mieszkalny, w którym zamieszkał i organizował pierwsze nabożeństwa. A już w niedługim czasie otrzymał poewangelicką kaplicę, która jest w użytkowaniu do dnia dzisiejszego. Początek był bardzo trudny i ubogi, niezwykle trudnym okazało się przystosowanie tej świątyni do odprawiania nabożeństw prawosławnych. Píše on tak o wspomnianej kaplicy „Ja w tym budynku, co teraz jest cerkwią w Braniewie nie zastałem żadnego ludzkiego urzędnika, a tylko gnój świński. A czas był taki, że nie było ani pieniędzy, ani szkła, ani majstra.” Jednak nie to było najważniejsze, bo „Nie są ludzie dla ścian a ściany dla ludzi”³. Świątynia ta została wysprzątana, w miarę możliwości urządzona i można był rozpocząć odprawianie tam nabożeństw.

Księdzu Kostyszynowi udało się utworzyć w Braniewie placówkę duszpasterską i to bardzo silną jak na te warunki. Początek jej istnienia oczywiście był bardzo trudny i prymitywny. Było tym trudniej, że w samym Braniewie mieszkało tylko kilka osób prawosławnych, większość wiernych była rozrzucona po mniejszych miejscowościach, a dotrzeć do cerkwi w tym czasie ze względu na brak transportu było bardzo trudne.

Jeszcze w 1948 r. pozyskana została przez ks. Eugeniusza Naumowa z Olsztyna świątynia w Młynarskiej Woli. Która została przekazana wraz z cmentarzem na którym byli pochowani żołnierze Armii Czerwonej, polegli na polu walki za wyzwolenie Polski od Hitlerizmu. Cerkiew była poświęcona w cześć Podwyższenia Krzyża Świętego⁴ i stała się filią parafii prawosławnej w Braniewie. Nabożeństwa były odprawiane tam przez ks. Kostyszyna raz w miesiącu.

W pierwszych latach dużym problemem był dojazd wiernych do cerkwi, którzy mieli po 25 km albo i więcej. Nie było czym dojechać więc często wierni musieli iść na piechotę, nawet kilka godzin. W takim warunkach mało kto decydował się na taką podróż, a w szczególności ludzie starsi i dzieci. Z tego powodu frekwencje na nabożeństwach była nieduża, jedynie większe święta gromadziły większą rzeszę wiernych.

Ks. Mikołaj sam musiał dbać o cerkiew, sprzątał i zamiatał. Mieszkał on w stodole, jak sam pisze o swym budynku mieszkalnym i sytuacja ta była dobrze znana władzom

¹ Archiwum Prawosławnej Diecezji Białostocko – Gdańskiej, Parafia Braniewo, sygn. 8p. Pismo z dn. 17.09.1963 r. Rady Parafialnej do Abp Stefana.

² APDBG, Parafia Braniewo, sygn. 8p. Pismo nr 215, ks. Kostyszyna z dn. 20.07.1962 r. do Abp Stefana.

³ Tamże.

⁴ W 1964 zostaje przeniesiona do mniejszej komunalnej kaplicy cmentarnej w Młynarach, Od roku 1967 cerkiew była pod wezwaniem św. Jerzego Zwycięzcy.

miejskim. Jednak ówczesne władze nie były zbyt przychylnie dla prawosławnych i nie chciały pomóc w znalezieniu lepszego mieszkania. Miał on 2 hektary ziemi, utrzymywał konia i krowę. Na targu sprzedawał nabiał i warzywa, i dzięki temu mógł się utrzymywać. Do cerkwi miał 2 km, a mając już 70 lat (w 1962 r.) wspomina, że droga jest mu bardzo uciążliwa. Dlatego musiał mieć konia i wóz, dzięki czemu było bezpieczniej i wygodniej⁵.

Od początku istnienia parafii prawosławnej w Braniewie ksiądz proboszcz rzymsko – katolickiego klasztoru ojców Redemptorystów w Braniewie, bardzo źle i obraźliwie odnosił się do wiary prawosławnej. Często z ambony wygłaszał swe nieprzychylnie myśli o prawosławiu, że np. „ślub zawarty w Kościele Prawosławnym jest nieważny”. Mieszkańcy mniejszych miejscowości położonych w dużej odległości od Braniewa, czasami uczęszczali na nabożeństwa do pobliskich kościołów rzym. – kat., które były obsługiwane przez księży Redemptorystów. Liczni świadkowie z pośród prawosławnych ludzi, skarżyli się na proboszcza katolickiego, opowiadając, że „nie ma nabożeństwa bez kazania, w którym by ten kapłan nie ganił wiary Prawosławnej”, a nawet wzywał swoich parafian do zerwania przyjaźni z ludźmi wyznania prawosławnego. Ks. Kostyszyn zwracał kilkakrotnie uwagę dziekanowi rzym. – kat., jednak bez żadnego skutku. Nawet księża zakonnicy jeżdżąc po kolędzie głosili, że wiara Prawosławna jest fałszywa, a zbawienie jest tylko w Kościele Rzym. – kat⁶. Wszystko to bardzo utrudniało pracę w parafii dla ks. Kostyszyna.

Odprawianie nabożeństw w tym czasie nie było łatwe, często nie było komu czytać i śpiewać w cerkwi, ks. Kostyszyn wspominając o tym pisze tak „Przyjeżdżam do cerkwi o 8 – ej godz. konia opodal przywiązuję, otwieram cerkiew, to pozamiatam, zapalę świece i zaczynam czytać i śpiewać „wsienoszczoje bdienije” stojąc u klirosa pośrodku cerkwi. Schodzą się ludzie starzy i młodzi, zaczynają po cichutku nucić zemną Hospodi pomiluj i drugie pieśni, i coraz lepiej i coraz głośniej, (...) Ze wszystkimi ludźmi odprawia się, albo zaczyna się wynos „Płaszczanicy”, albo i Paschalna Utrenia, zanim umiejący śpiewać przyjdą 25 km albo i więcej, a tak bywa i pochoron i tak bywa i ślub”⁷.

Święta parafialne były często skromne, głównie z powodu braku duchowieństwa. Księża z innych parafii mając do obsługi po 2 lub 3 cerkwie, nie byli w stanie przybyć, do często daleko oddalonej sąsiedniej parafii, by tam uczestniczyć w święcie. Ks. Kostyszyn w roku 1952 zwrócił się nawet z prośbą do Metropolity Makarego o przysłanie jednego z księży z Warszawy na święto Podwyższenia Krzyża Św. w Młynarskiej Woli⁸. W Braniewie często były przekładane święta parafialne z 19 sierpnia na inny dogodniejszy termin. Nieraz przekładał je nawet na czerwiec, najpierw na dzień świętych Konstantyna i Heleny, później na Rzym. – kat. święto „Boże Ciało”, gdyż wtedy wiernym było dużo łatwiej dotrzeć do cerkwi, był to, bowiem dzień wolny od pracy i szkoły⁹.

Pierwotny stan liczebny parafii jest trudno dokładnie określić, dopiero w swym raporcie na dzień 1 stycznia 1962 roku, ks. Mikołaj informuje o stanie parafii Braniewo – 437 osób, a Wola Młynarska – 113 osób. Początkowo wiernych zapewne było nieco więcej, ponieważ tak jak i w sąsiednich parafiach część ludności w połowie lat pięćdziesiątych, korzystając z możliwości wyjazdu, wyjechała na poprzednie miejsce zamieszkania. W tym czasie parafia nie posiadała żadnych państwowych obiektów mieszkalnych i obszarów rolnych. Miała jedynie w swym użytkowaniu budynek cerkwi¹⁰.

⁵ APDBG, Parafia Braniewo, sygn. 8p. Pismo nr 215 ...

⁶ APDBG, Parafia Braniewo, Raport ks. Kostyszyna z dn. 15.10.1951 r. do Metropolity Makarego.

⁷ APDBG, Parafia Braniewo, sygn. 8p. Pismo nr 215...

⁸ APDBG, Parafia Braniewo, sygn. Pismo z 21.08.1952 r. do Metropolity Makarego.

⁹ APDBG, Parafia Braniewo, sygn. 8p. Pismo nr 215...

¹⁰ APDBG, Parafia Braniewo, sygn. 8p.

Ks. Mikołaj Kostyszyn po 13 latach niełatwej pracy w tej diasporalnej parafii, kończy swą pracę duszpasterską w Braniewie. Stan zdrowia i wiek, uniemożliwiają wypełnianie wszystkich obowiązków. Wyjeżdża on do Związku Radzieckiego do rodziny.

Parafie w Braniewie i Woli Młynarskiej 17 września 1962 r. przejmuje ks. Dziekan Borys Szwarckopf i przekazuje w tymczasowy zarząd księdzu Michałowi Kalinowi z Ornety. Informuje on Abp Stefana, iż w momencie objęcia stan tej placówki pod względem finansowym jest bardzo dobry. Teren parafii jest bardzo rozległy i wierni w 99% to mieszkańcy wsi. W sprawie przydziału odpowiedniego lokalu na mieszkanie – plebanię, dla nowo mianowanego proboszcza, Przewodniczący M.R.N. w Braniewie ustosunkował się pozytywnie¹¹. Ks. Dziekan złożył odpowiedni wniosek o przydzielenie mieszkania i według zapewnień, parafia miała je niebawem otrzymać, jednak jak się później okazało sprawa ta była bardzo trudna.

W listopadzie 1962 r. do Braniewa przybywa nowo mianowany proboszcz ks. Anatol Szydłowski. Był on zmuszony przez kilka pierwszych miesięcy do mieszkania w domu jednej z parafianek, pani Natalii Staniszewskiej, ponieważ władze miasta nie chciały przydzielić mu żadnego mieszkania. W sprawie tej ks. proboszcz pisał wnioski do władz miejskich, powiatowych i wojewódzkich jednak bez rezultatu, powiadomiono go jedynie, iż mieszkanie może otrzymać w przybliżeniu dopiero około roku 1965. Ks. Dziekan także interweniował w tej sprawie osobiście u władz powiatowych i wojewódzkich, jednak i te zabiegi spełzły na niczym. Uzyskał on odpowiedź od naczelnika Wydziału Wyznań P.W.R.N. w Olsztynie, iż mieszkanie będzie można uzyskać dopiero w latach 1964 – 1965.

Sytuacja ks. Szydłowskiego była bardzo trudna, nie mógł sprowadzić on swej matuszki. Poza tym nie było kancelarii parafialnej i nie miał gdzie przyjmować interesantów – parafian. Parafia nie była bogata, więc nie mogła wybudować plebani ani nawet kupić jakiegoś mieszkania. Latem 1963 r. ks. Anatol przenosi się i zamieszkuje w Pastęku, jednocześnie obsługując tamtejszą parafię. Cerkiew znajduje się tu w budynku mieszkalnym, gdzie zajmuje on jeden malutki pokój, ale może on tu zamieszkać już z matuszką.

Po interwencji Abp Stefana, który zwraca się z prośbą o przydzielenie mieszkania w Braniewie, najpierw do Prezydium W.R.N. Wydział do Spraw Wyznań w Olsztynie, a później do Urzędu do Spraw Wyznań w Warszawie, jesienią 1963 r. zostaje przydzielone mieszkanie. Było to mieszkanie komunalne, znajdujące się w domu przy cerkwi, bardzo małe, bo składało się z jednego pokoju i kuchni (pow. 22m²), w dodatku było bardzo zniszczone. Drugiej połowy domu nie przekazano, ponieważ była ona zamieszkała, na szczęście przez osobę przychylnie nastawioną do prawosławia. Ks. Anatol przeprowadził w nim niezbędne remonty, jednak nie zamieszkał w nim. Dojeżdża on nadal z Pastęka na nabożeństwa do Braniewa.

Gdy ks. Szydłowski przybył do Braniewa, dotychczas użytkowana cerkiew była w bardzo złym stanie, dach przeciekał a ściany były popękane¹². Była to dawna protestancka kaplica cmentarna i nadawała się jedynie na składnicę złomu, jak stwierdza proboszcz. Dlatego jeszcze w lutym 1963 r. ks. Szydłowski w swym raporcie do Abp Stefana prosi o interwencję w sprawie przekazania dla potrzeb parafii w Braniewie kościoła Św. Trójcy, będącego w posiadaniu kościoła rzym. – kat. W Braniewie w tym czasie były trzy kościoły katolickie i klasztor żeński. W dwóch kościołach parafialnych były odprawiane nabożeństwa i całkowicie zaspokajały potrzeby wiernych tego kościoła. Natomiast trzeci kościół stał bezużyteczny, nie potrzebował on remontu i był ogrodzony murem parkanem. Kościół ten odpowiadałby warunkom świątyni prawosławnej. Mimo interwencji Abp Stefana do Prezydium W.R.N. Wydział do Spraw Wyznań w Olsztynie nie udało się pozyskać tego kościoła dla prawosławnej społeczności Braniewa.

¹¹ APDBG, Parafia Braniewo, sygn. 8p. pismo nr 268.

¹² APDBG, Parafia Braniewo, raport Dziekana z 13.02.1963 r.

W związku z tym jeszcze w roku 1963 przeprowadzone zostały niezbędne remonty w dotychczas używanej świątyni, a w szczególności przeciekającego dachu i wnętrza, które wcześniej wcale nie przypominało świątyni prawosławnej. Została zrobiona podłoga, oszklono okna i zrobiono prowizoryczny ikonostas.

Na początku 1964 r. ks. Szydłowski prosi Abp Stefana o przekazanie zapasowego ikonostasu z Soboru św. Mikołaja w Białymstoku, dla parafii w Braniewie. Arcybiskup wyraża na to zgodę i już w kwietniu do braniewskiej cerkwi zostaje przywieziony z Białegostoku ikonostas, 5 ikon i krzyż zaprestolny¹³. Ikonostas ten pochodził z byłej cerkwi garnizonowej w Łomży i nareszcie świątynia nabrała wewnątrz wyglądu cerkiewnego, jednak był to nadal wygląd skromny, gdyż było bardzo mało ikon.

Ks. Szydłowski, tak samo jak jego poprzednik, raz w miesiącu odprawiał nabożeństwo w Młynarskiej Woli, świątynia ta jednak była duża i zniszczona, wymagała gruntownego remontu, a szczególnie jej wnętrze. Jednak wiernych uczęszczających tam na nabożeństwa było niewiele i małe przychody w tej cerkwi, uniemożliwiały przeprowadzenie remontu. Ks. Anatol w 1964 r. rezygnuje z tej świątyni na rzecz innej, znajdującej się w Młynarach na cmentarzu komunalnym. Obiekt ten był mniejszy, łatwiejszy w utrzymaniu i w lepszym stanie technicznym. Spełniał on całkowicie potrzeby wiernych tej parafii. Prezydium GRN w Pasłęku, jako osoba wydzierżawiająca obiekt, domagała się dokonania niezwłocznych napraw wewnętrznych jak np. ułożenie sufitu. Jednak remonty te nie zostały przeprowadzone z powodu braku funduszy. Biuro Gromadzkie w Pasłęku zastrzegало sobie ponadto posiadanie jednego egzemplarza kluczy od obiektu, celem wykorzystania świątyni na dom przedpogrzebowy i na składanie tam narzędzi cmentarnych¹⁴.

6 października 1964 r. ks. Szydłowski zostaje przeniesiony do Elbląga, a do Braniewa przybywa nowy proboszcz, ks. Anatol Kiryk. Zamieszkuje on we wcześniej pozyskanym skromnym domu parafialnym przy cerkwi. W momencie przejęcia parafii nowy proboszcz stwierdza, że cerkiew wymaga przeprowadzenia niezbędnych remontów, dachu, drzwi wejściowych, ram okiennych, podłogi i elewacji zewnętrznej. Występuje on z wnioskiem do abp Stefana o przeprowadzenie zbiórki pieniędzy na ten remont. W całej metropolii zostaje przeprowadzona kolekta i jeszcze w roku 1965 zostają dokonane niezbędne remonty cerkwi w Braniewie. W 1965 ks. Kiryk ze względów rodzinnych opuszcza Braniewo i wyjeżdża do Michałowa.

8 sierpnia 1965 r. parafia braniewska zostaje przekazana dla p.o. proboszcza ks. Grzegorza Misijuka z Ornety. Tymczasowo musi on obsługiwać trzy parafie (Orneta, Lidzbark i Braniewo), co jest dla niego bardzo uciążliwe. Wiosną 1966 r. przybywa do Braniewa nowy proboszcz ks. Andrzej Bierzowiec.

W bardzo trudnej sytuacji musiał on rozpocząć swą posługę duszpasterską. Mieszkanie parafialne, jeden pokój i kuchnia, przez rok czasu nie było zamieszkiwane. Gdy ksiądz Andrzej tam przybył, nie było ani podłogi, ani pieca, a wszystko było bardzo zniszczone, w dodatku brak było nawet skromnej izby na kancelarię parafialną. Mieszkanie to było wynajmowane od władz miasta i należało za nie płacić czynsz. Musiał on przeprowadzić niezbędne remonty, by można było tu zamieszkać. Starał się również o większe mieszkanie zamienne do władz państwowych, jednak władze nie były mu przychylny. W grudniu 1967 r. nawet Bp Nikanor pisze do Prezydium W.R.N. Wydział do Spraw Wyznań w Olsztynie, iż ks. Bierzowiec od dwóch lat bezskutecznie ubiega się u władz Braniewa o większe zamienne mieszkanie, jednak i to nie przynosi rezultatów. W tym czasie z Elbląga do Braniewa przybywa malarz ikonopisca – Wiaczesława Urusow, który ozdabia cerkiew nowymi ikonami.

¹³ APDBG, Parafia Braniewo, pokwitowanie odbioru ikonostasu dn. 17.04.1964 r.

¹⁴ APDBG, Parafia Braniewo, umowa dzierżawy świątyni z dn. 07.03.1967 r.

W roku 1968 na święto parafialne do Braniewa 19 sierpnia przybywa z oficjalną wizytą arcypasterską Bp Nikanor. Jeszcze tego samego roku przybywa i przeprowadza kontrolę parafii ks. Dziekan Borys Szwarckopf z Gdańska. Stwierdza on, iż cerkiew nie posiada odpowiedniego ogrodzenia, jedynie wokół cmentarza ewangelickiego jest drewniany płot. W oknach brak jest zabezpieczeń przed włamaniami. Brakuje również ksiąg liturgicznych, stan religijny wiernych jest dostateczny, do spowiedzi przystępuje ok. 50% parafian. Katecheza jest prowadzona w dwóch punktach, w Braniewie i Krzyżewie¹⁵. Proboszcz obsługuje również cerkiew w Młynarach. Stan liczebny parafii to ok. 130 rodzin w Braniewie i 20 rodzin w Młynarach.

Kolejnym proboszczem w Braniewie był ks. Anatol Siegień, który przybywa z Ornety i obejmuje placówkę 19 kwietnia 1969 r. Przejmuje on cerkiew, mieszkanie – pokój z kuchnią (kwaterunkowe) i kaplicę – filialną – w Młynarach pod wezwaniem św. Jerzego przy ul. Warszawskiej.

Ks. Dziekan przeprowadzając kontrolę parafii w Braniewie w roku 1970 stwierdza, iż parafia posiada 4 komplety szat liturgicznych, stan ksiąg liturgicznych i ich ilość jest niedostateczna, a chóru i dyrygenta nie ma. Stan religijny parafian słaby, religia jest prowadzona nadal w dwóch punktach katechetycznych Braniewo i Krzyżewo¹⁶.

Sytuacja mieszkaniowa była nadal trudna, ponieważ mieszkanie było bardzo małe, a drugą część domu nadal zajmował inny lokator i w dodatku chciał on kupić cały dom na własność. Jednak dzięki staraniom nowego proboszcza tak się nie stało. Chociaż dom nadal należał do zarządu miasta, ks. Anatol jeszcze w 1969 r. rozpoczyna rozbudowę plebani, by powiększyć powierzchnię mieszkalną. Rozbudowa plebani była prowadzona za dobrowolne składki parafian. Zakończona została w 1971 r., dobudowane zostały dwa pokoje (ok. 30m²). Wykonano także roboty wodociągowe – kanalizacyjne, na co parafia zadłużyła się w A.D.M.

Z dniem 4.01.1971 r. zostaje mianowany nowy proboszcz ks. Antoni Gutowski. Pierwsza trudna rzecz, z jaką musiał się on zmierzyć, był to fatalny stan cerkwi filialnej w Młynarach. Przed pierwszą wizytą ks. Antoniego nieznanymi sprawcami zdewastowali cerkiew, opisuje on tak to wydarzenie: „*Ogromnym zaskoczeniem było dla mnie to, w jakim stanie zastałem budynek sakralny. Szyby powybijane, wewnątrz wszystko zdewastowane, połamane i porwane, brak sufitu, a w dachu ogromne dziury. Mimo, że przedtem zostałem uprzedzony o stanie budynku, wewnętrznym i zewnętrznym, przez opiekunkę kapliczki Anastazję Warecką z Młynar, widok Domu Bożego w takim stanie wstrząsnął mną do głębi. Na pytanie co robić dalej, odpowiedziała, że to nie pierwszy raz tak uczyniono, a zapewne i nie ostatni*”¹⁷.

Po spotkaniu z Radą Parafialną i wiernymi z Młynar, zdecydowano zrezygnować z dzierżawy obiektu sakralnego, tym bardziej, iż Prezydium PRN w Pasłęku domagało się wyremontowania i ogrodzenia obiektu. Wiernych należących do tej parafii było jedynie 17 osób, a remont byłby bardzo kosztowny. Nabożeństwa były tu odprawiane nadal tylko raz w miesiącu. Z końcem roku 1971 pięcioletnia umowa na dzierżawę świątyni się skończyła, a więc w lutym 1972 r. zrezygnowano z budynku sakralnego w Młynarach i zdecydowano o zamknięciu tej placówki duszpasterskiej¹⁸.

W tym samym czasie ks. Gutowski decyduje się na przeprowadzenie kapitalnego remontu dachu w cerkwi w Braniewie. W 1972 r. zostaje przeprowadzona zbiórka pieniędzy w całej diecezji na remont, a także Metropolita Bazyli w 1973 r. przyznaje środki pieniężne na ten cel. Po uzyskaniu odpowiedniego pozwolenia od Prezydium WRN w Olsztynie, na

¹⁵ APDBG, Parafia Braniewo, raport kontrolny Dziekana z 24.09.1968 r.

¹⁶ APDBG, Parafia Braniewo, raport Dziekana z 15.10.1970 r.

¹⁷ APDBG, Parafia Braniewo, raport w sprawie budynku sakralnego w Młynarach z dn. 12.10.1981 r.

¹⁸ Tamże.

świątyni w 1975 r. zostaje zmienione pokrycie dachu z dachówki na blachę. Wykonane zostaje także ogrodzenie posesji parafialnej z siatki¹⁹.

W nocy z 14 na 15 kwietnia 1977 r. braniewską parafię spotyka wielkie nieszczęście, dokonano włamania do cerkwi. Po wycięciu dziury w siatce ogrodzenia otaczającego posesję parafialną, oraz po wybiciu szyby w oknie sprawcy dostali się do wnętrza, skąd skradziono: darochranicielnicę wraz z darami, daronosicę, krzyż metalowy (naprestolny), czaszę, diskos, zwieczdicę, łzycę, kopije, kowszyk, jedną parę chorągwi, oraz 16 ikon różnej wielkości²⁰. Po tej kradzieży parafia zostaje bez naczyń liturgicznych do odprawiania świętej Liturgii, z pomocą przychodzi jednak Bp Nikanor, który przekazuje proboszczowi niezbędne utensylia. Z Nowego Dworu zostaje przekazana darochranicielnica, a z Dojlid kilkanaście ikon upiększających cerkiew.

Zaraz po tym wydarzeniu zostają zamontowane w oknach świątyni kraty zabezpieczające przed włamaniem. W roku 1980 wykonano instalację elektryczną wewnątrz cerkwi i pomalowano wnętrze. Jednak już po dwóch latach konieczne było kolejne odnowienie wnętrza ze względu na rozprzestrzeniający się grzyb. Odnowiono również ikonostas.

19 lipca 1981 r. dochodzi do wizyty arcypasterskiej, do Braniewa przybywa po raz drugi Abp Nikanor. A już w kolejnym roku 22 sierpnia przybywa nowy ordynariusz diecezjalny bp Sawa, on także przeprowadza oficjalną kanoniczną wizytację odprawiając tu świętą liturgię.

Ze sprawozdania ks. Gutowskiego za 1983 rok dowiadujemy się, iż na lekcje religii uczęszcza jedynie 9 osób, a ilość wiernych na nabożeństwach niedzielnych wynosi 15 – 20 osób. Ks. Antoni zwraca uwagę, że parafianie nie uczęszczają na nabożeństwa ze względu na niekorzystne połączenia autobusowe i kolejowe. Powoduje to, iż większość wiernych dojeżdża do innych cerkwi, np. Elbląg, Orneta, Pasłęk czy Górowo Iławieckie. Wiernych w parafii na koniec 1983 roku jest 224 osoby²¹.

W 1984 r. ks. Gutowski opuszcza Braniewo i zostaje mianowany proboszczem w Białymstoku – Fastach. Przez miesiąc tymczasowo braniewską parafię obsługuje ks. Igor Chlabicz z Gdańska, a 18 sierpnia parafia zostaje przekazana w ręce nowego proboszcza, którym zostaje ks. Sławomir Tomaszuk. Jeszcze w tym samym roku wstawia on w cerkiewnych oknach kraty, które zabezpieczają świątynię przed włamaniami. W roku 1985 ks. Tomaszuk przeprowadza niezbędne remonty w cerkwi. W tym też roku z kolejną kanoniczną wizytą przybywa bp Sawa i w dniach 24 – 25 sierpnia odprawia uroczyste nabożeństwa.

Za czasów ks. Tomaszuka religia była nadal prowadzona w dwóch punktach – Braniewo i Krzezewo. W 1988 r. na katechezę uczęszcza 13 dzieci. Jednak w tym czasie cieszy dość duża frekwencja wiernych na nabożeństwach. W tym czasie było już o wiele łatwiej dojechać do cerkwi, głównie ze względu na większą liczbę kursujących autobusów. Proboszcz informuje, iż na niedzielne nabożeństwa przybywa ok. 50 osób, a w większe święta jest nawet do 200 osób. Na święto parafialne 19 sierpnia przybywają księża z sąsiednich parafii dekanatu z ks. Dziekanem na czele, jak i księża z dekanatu olsztyńskiego, wiernych w tym dniu zbiera się zawsze ok. 200 osób. Parafia nadal składa się w większości z ludności wiejskiej, zamieszkałej w okolicznych wsiach, przeważnie oddalonych znacznie od Braniewa²².

Na początku uroku 1990 ks. Sławomir dostaje błogosławieństwo od Abp Sawy na odprawianie dwóch liturgii niedzielnych. Powodem jest konieczność obsługiwaną także

¹⁹ APDBG, Parafia Braniewo, sprawozdanie roczne za 1975 r.

²⁰ APDBG, Parafia Braniewo, raport o włamaniu z 18.04.177 r.

²¹ APDBG, Parafia Braniewo, sprawozdanie za 1983 r.

²² APDBG, Parafia Braniewo, sprawozdanie dekanalne za 1988 r.

parafii w Elblągu i Pasłęku. W lipcu ks. Tomaszuk przenosi się do Elbląga i zostaje proboszczem tamtejszej parafii. 4 listopada nowym proboszczem zostaje ks. Jan Pietruczuk. Nie jest on jednak długo proboszczem, bo już w maju 1992 r. parafię w Braniewie przejmuje ks. Witalis Leonczuk.

Ks. Leonczuk tak jak i jego poprzednicy boryka się z problemem mieszkaniowym. Plebania jest mała i bardzo zniszczona. Od samego początku chce on wybudować nową plebanię, jednak sytuacja finansowa parafii na to nie pozwala i urzędnicy państwowi także nie są zbyt przychylni do wydania odpowiednich pozwoleń na budowę. Jednak w roku 1997 wszystkie pozwolenia są załatwione i rozpoczynają się prace budowlane. Do końca grudnia całkowicie został zamknięty stan surowy nowobudowanej plebani. Budując nową plebanię ks. proboszcz musiał się zmierzyć przede wszystkim z problemem finansowym, ponieważ parafia z roku na rok liczebnie się pomniejszała, a co za tym idzie, także ubożała finansowo. Jednak ks. Witalis głównie z własnych środków pozyskanych z poza działalności duszpasterskiej, a także z pomocą wiernych zdołał w dość krótkim czasie wybudować nową plebanię. W roku 1999 i 2000 na wniosek proboszcza zostały przeprowadzone zbiórki pieniędzy w całej diecezji na budowę nowego domu parafialnego. Dodatkowo pod koniec 1997 r. roku ks. Witalis przez pewien czas zobowiązany jest do obsługi parafii w Ornece, a w 1998 parafii prawosławnych w Lidzbarku Warmińskim i Górowie Iławieckim ze względu na wypadek i chorobę tamtejszego proboszcza ks. Mirosława Ostapkowicza. W roku 1999 Jego Eksceleńcja bp Jakub przybywa do Braniewa w dniu Zaśnięcia NMP i dokonuje uroczystego poświęcenia nowo wybudowanego domu parafialnego. W kolejnych latach ks. Leonczuk dokłada wszelkich starań aby zagospodarować okalający nową plebanię i cerkiew teren. W 2001 r. zostało wykonane nowe ogrodzenie posesji parafialnej. Wybudowano też bramę wjazdową na posesję i bramę wiodącą bezpośrednio do cerkwi.

W roku 2002 ks. Witalis informuje w swym sprawozdaniu rocznym, iż parafia liczy już zaledwie 55 rodzin, a w okresie 10 lat zmniejszyła się o $\frac{1}{4}$ ze względu na umieralność. W roku tym ułożone zostało 330 m² kostki brukowej przy świątyni oraz przy domu parafialnym – parking. Od Urzędu Miejskiego parafia wydzierżawiła świetlicę w centrum miasta i wyremontowała. Większość prac remontowych w parafii ks. proboszcz wykonał z własnych środków finansowych dlatego, że parafia staje się coraz bardziej nierentowna ze względu na zmniejszającą się ilość ludności prawosławnej.

Kolejne lata to mniejsze prace remontowe przy świątyni, placu parafialnym i plebani. Ilość wiernych uczęszczających na nabożeństwa niedzielne od kilku lat jest podobna i wynosi ok. 15 – 20 osób. Natomiast na święto parafialne przybywa ok. 50 – 60 os. W ciągu „kołody” z wizytą duszpasterską proboszcz odwiedza ok. 70 domów. Ilość wiernych obecnie to 105 osób. Pod względem finansowym parafia jest uboga i z własnych środków z działalności duszpasterskiej nie zdołałaby się utrzymać, jednak dzięki staraniom proboszcza funkcjonuje bardzo dobrze. Ponadto jest dofinansowywaną od roku 2006 z funduszu zapomogowego diecezji, oraz od pobratymczej parafii Zaśnięcia NMP w Białymstoku – Starosielcach.

W chwili obecnej (2007 r.) przygotowywane są formalności do przeprowadzenia kapitalnego remontu świątyni, jednak będzie to bardzo trudnym wyzwaniem. Świątynia jest pod nadzorem Konserwatora Zabytków, należy więc spełnić wiele wymogów by wyremontować tą świątynię. Głównym problemem będzie tu jednak sytuacja finansowa parafii. Jeśli uda się pozyskać środki z działalności poza parafialnej (Urząd Miasta czy inne Urzędy państwowe), to z pomocą Bożą na pewno w najbliższych latach będzie możliwe przeprowadzenie remontu świątyni parafialnej.

Wykaz proboszczów:

- 1948 – 1962 ks. prot. Mikołaj Kostyszyn
1962 – 1964 ks. prot. Anatol Szydłowski
1964 – 1965 ks. prot. Anatol Kiryk
1965 – 1966 p.o. ks. prot. Grzegorz Misijuk
1966 – 1969 ks. prot. Andrzej Bierzowiec
1969 – 1971 ks. prot. Anatol Siegień
1971 – 1984 ks. prot. Antoni Gutowski
1984 – 1990 ks. prot. Sławomir Tomaszuk
1990 – 1992 ks. prot. Jan Pietruczyk
1992 – 20 ks. prot. Witalis Leończuk

STAROSTOWIE RADY PARAFIALNEJ

- 1965 – 1969 Stefan Panasiuk.
1969 – 1975 Chawraj Jan.
1975 – 1978 Jan Bilczuk
1999 – 2 Władysław Kaliszuk

W Młynarskiej Woli odbyły się tylko jedne wybory do Rady Parafialnej i Komisji Rewizyjnej, 29 października 1967r. starostą zostaje – Grzegorz Rycko i pozostaje na tej funkcji do końca istnienia tej parafii czyli do początku roku 1972.